

Wiadomości Kraiowe.

Ze Lwowa. — Mocą najwyższej uchwały z dnia 30go Maia r. b. raczył Najjaśniejszy Pan Wawrzeńca Koczurkiewicza szynbarza w Gawłowie w nagrodę za uratowanie życia kilkunastu ludziom podczas powodzi w roku 1813, zaszczyścić najtłaskawiey małym srebrnym cywilnym medalem honorowym z uszkiem i wstążką; a oraz rozkazać, aby mu oprócz otrzymaney już nagrody, dopłacono tę ilość przepisaney taglii, którąby może jeszcze nie zupełnie odebrał.

Były Komornik graniczny Myślenicki, W. Malczewski odstąpił funduszowi inwalidów kilkanaście należytości diurnowych zaległych z stron różnych, a wynoszących ogółem 299 ZR. 5 Kr. W. W. — C. K. Rząd kraiowy posiada tę ofiarę do wiadomości powszechney.

Z Wiednia dnia 31go Lipca. — Dnia 29go t. m. po godzinie rotety wieczorem, Najjaśniejsza Arcy-Xiężna Henryka, Małżonka Jego Cesarzowicowskiej Mci Arcy-Xięcia Karola, powiła szczęśliwie Syna. Najjaśniejsza Arcy-Xiężna i Syn Jey znajdują się w tak dobrem zdrowiu iak tylko dozwolają okoliczności.

Celem dokładniejszego przekonania się, czyli przy miejscowych stosunkach miasta Wiednia, świecenie gazem po ulicach do skutku przyprowadzić można, i aby doświadczyć, czyli bezpiecznym będzie założenie rur gazowych w ulicach kanałami przetrzyniętymi, przy tem zaś aby poznać trudności, iakieby zayść mogły, rozkazał N. Pan uczynić próbę świecenia gazem, którą pod zarządzeniem P. JJ. Prechta, Dyrektora C. K. Instytutu politechnicznego wykonano w ulicach Krugerstrasse i Wallfischstrasse przy bramie Kaerntnerthor. Tę próbę zaczęto dnia 3go Lipca, i od owego czasu co dzień ciągną ją daley. Według iedno myślnego zdania, światło gazowe lepszem iest bez porównania nad lampy, tak w mocy, iako też w blasku i czystości. Przedmiotem dalszych rozpraw którei Władze własnie się zajmują, są zagadnienia, czyli, i iak ten sposób świecenia w całym mieście do skutku przyprowadzić można.

Z Wiednia dnia 19go Sierpnia. — Wyszedt tu Patent następujący.

My Franciszek Pierwszy etc. oświadczamy ninieyszem: Gdy w skutek aktu Kongressu Wiedeńskiego, i układów robionych z Wysokimi Sprzymierzonymi Naszymi względem uzupełnienia iego, znajdujemy się teraz w tem położeniu, aby Xięciu Franciszkowi Józefowi Karolowi, Synowi najukochańszej Córki Naszey Maryi Ludwiki Arcy-Xiężniczki Austryackiey, Xiężny Parmy Piacency i Gwastalli nadać pewny tytuł, rangę i stosunki osobiste, postanowiliśmy przeto w tej mierze co następuje:

1.) Nadaemy Xięciu Franciszkowi Józefowi Karolowi, Synowi najukochańszej Córki Naszey, Arcy-Xiężniczki Maryi Ludwiki, tytuł Xięcia (Herzog) de Reichszadt, i rozkazuujemy oraz, aby na przyszłość wszystkie Władze Nasze, tak iak każdy w ogólności ustnie i pisemnie w odezwach i napisach dodawał: Jaśnie Oświecony Xięże (Durchlauchtigster Herzog) w osnowie zaś: Wasza Xiężęca Mość, (Euer Durchlaucht):

2.) Pozwalamy Onemu, przyjęciu i używania osobnego herbu, który składać się ma z dwóch lwów złotych obróconych ku prawey stronie ieden wyżej drugiego a to w polu czerwonym na tarczy owalney przedzieloney wążką złotą linią poprzeczną, a mitrą i płaszczem Xiężęcym przyozdobioney, dla powiększenia zaś tego herbu dodaliśmy dwa gryfy czarne i złote ze sztandarami polowemi, mającymi powtownie herb Xiężęcy, trzymające tarczę herbu.

3.) Xięże Franciszek Józef Karol, Xięże de Reichszadt u Dworu Naszego, równie iak w całym obwodzie Naszego Państwa ma bezpośrednio pierwszą rangę zaraz po Xiężętach Domu Naszego i Arcy-Xiężętach Austryackich:

O tem oświadczeniu i rozporządzeniu Naszem, które służyć ma ku wiadomości i stosowaniu się każdego, wydane są dwa zupełnie równobrzmiące, i własnoręcznie przez Nas podpisane exemplarze, z których ieden przeznaczony iest do schowania w Naszem tajnym domowym i kraiowym archiwum.

Dano w Wiedniu główney Stolicy Naszey dnia dwudziestego drugiego Lipca tysiąc

ośmset ośmnastego roku Pańskiego, dwudziestego siódmego Panowania Naszego.
(Podpisano) FRANCISZEK.

(L. S.)

Franciszek Hrabia Saurau,
Naywyższy Kanclerz.

Prokop Hrabia Jan Nepomucyn	Jakób Hrabia
Lazankzy, Baron Geisslern,	Mellerio,
Czesko-Galiccyyski	Zastępca
Kanclerz nadwor-	Austryacko Hly-
ny.	ryyskiego Kód-
	clerusa nadwor-
	nego.

Z Jego C. K. Apost. Mości własnego
naywyższego rozkazu
Antoni Martin.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Prezydent Zjednoczonych Stanów przedsięwziął teraz podróż, której szczególnym zamiarem jest oglądanie warowni, założonych ku obronie Chesapeake'ya. W środku miesiąca Czerwca znajdował się w Norfolkku w Wirginii.

W Filadelfii wyszedł rozkaz aby zbudować znowu dwa okręty 74 działowe, i kilkaście galiotów z bombami.

Ameryka Hiszpańska.

Według doniesień Madryckich z d. 7. Lipca, Konzul J. K. Mei w Nowym-Orleanie Don Ph. Fatio przestał pod d. 4. Maia Ministrowi Sekretarzowi Stanu kopię nadzwyczajney gazety Meksykańskiej z d. 11. Marca r. b., zawierającej doniesienie o oddaniu twierdzy Xanjilla, która była ostatnim punktem powstańców w Nowey Hiszpanii, w którym się utrzymywali. List urzędowy donoszący o tem, pisany jest od Pułkownika Aquirre pod d. 6. Marca. Donosi ón ze pomieniona twierdza poddała się, a obrońcy iey błagali o brodziejstwa amnestyi.

Hiszpania.

Według wiadomości prywatnych datowanych z Paryża pod d. 6. Lipca (umieszczonych w Gazetach Londyńskich) przebywający tam Ministrowie Mocarstw sprzymierzonych mieli ważne między sobą naradzenie się w obecności Xięcia Wellingtona, a to względem nadeszłych z Madrytu listów urzędowych, które dla zapobieżenia dalszemu krwi rozlewowi zawierać miały propozycje Rządu Hiszpańskiego tyczące się ostatecznego zaogodzenia sporów zachodzących między Hiszpanią a iey Osadami w Ameryce, pod gwa-

rancją W. Brytanii. Propozycje te iak słysząc, zmierzają do tego, iż Król Jmc Katolicki, przypuszcza Poddanych swoich Amerykańskich do równych praw z Poddanymi Europejskimi, tudzież że im dozwala wolnego handlu, i wszystkim którzy uczęstnikami byli buntu, zapewnia powszechną amnestyję.

Gazety Paryzkie z d. 19. Lipca zawierają w tey mierze co następuje: „Przybył do Stolicy naszej, iak słysząc, goniec Hiszpański, którego się tu spodziewano z Madrytu, a który przywieść miał z sobą odpowiedź na propozycyję uczynioną niedawno przez Xięcia Wellingtona w imieniu Mocarstw pośredniczących względem miasta Montevideo. Odpowiedź Rządu Hiszpańskiego objęta ma być okólnikiem, który oddany ma być w Paryżu przez Posła Hiszpańskiego Ministróm tych Mocarstw, a którego główna treść jest następująca: „Król Jmc Katolicki odrzuca propozycyję, aby Montevideo zajętem być miało od Mocarstwa neutralnego; środek ten zda się Królowi Jmci za nadto słabym przeciwko złemu, na które się uskarża. Mocnem jest życzeniem Jego, aby innego użyto środka, któryby położył tamę rozlewowi krwi w tych okolicach, i tym końcem podaje Król Jmc plan powszechnego pokoju, który uskuteczniomym być ma pod gwarancyją Rządu Angielskiego iako Mocarstwa, którego wdanie się byłoby w tey mierze naydzielniyszem. W tym planie przypuszcza J. K. Katol. Mość Amerykańskich Poddanych Swoich do równych praw z Europejskimi, pozwala wolnego handlu i przyrzeka wszystkim, którzy powstałi przeciwko prawey Władzy, powszechną i zupełną amnestyję.“

Listy z Amszterdamu (umieszczone w gazetach Londyńskich) donoszą: że układy między Rządem Niderlandzkim a Hiszpańskim a zapłacenie długu blisko 3 milionow funt. szterl. zaciągniętego r. 1807 przez Rząd Hiszpański w Hollandyi, odbywają się od kilku miesięcy z naywiększą czynnością. Gdy trudno aby Hiszpania przy tak ciężkiem położeniu finansów była w stanie zaspokoić gotowizną wierzyteli Hollenderskich, przeto listy pomienione zawierają domysły, że długi te zaspokoionemi zostaną może przez odstąpienie którey posiadłości Hiszpańskiej na stałym lądzie w Ameryce, lub też na wyspach wschodnio-Indyjskich.

Wielka Brytania.

Gazeta Londyńska Kuryer o uroczystym wieździe Burdett'a takie zawiera ogłoszenie: „Dziś, to jest 13. Lipca, duma Westminsteru i stawa Anglii okaże się bezpla-

taie na scenie głównych ulic stolicy. Utrzymał Świat na wyniosłym wozie, trzymająca w iedney ręce kapelusz, a w drugiej Konstytucyę (Magna Charta). Dotąd ieszcze nie ułożono, czyli go ciągnąć mają czteronożne konie lub dwunożne osły. Wiele chorągiewek i bander powiewać będzie w około; nie mało pieśni Ludu granych i śpiewanych będzie. Uroczystość zakończy się biesiadą, przy której kobiety i dzieci głód mrzeć będą, a mężczyźni tylko w dowód nieskazitelności wyboru upoieni i nasyceni do domów powrócą. Główny aktor tey zabawy marionetek oświadczył, że dnia tego za żadne inne honory tey ziemi zamieniłby niechciał i t. d. Artykuł ten przypisują Panu Canningowi.

Co do samego wiazdu Pana Burdetta, ten odbył się d. 13. Lipca nad wszelkie spodziewanie uroczyście i wspaniale. Na mieysce Naczelnika policyantów, któremu Lord Sidmouth prowadzić ten poczet zabronił, objął dowództwo P. Cleary, znany Członek opozycyjny. Parada ruszyła o w pół do pierwszej za danym znakiem przez rakiety. — P. Cleary iechał na białym koniu ubranym w białe i niebieskie wstęgi (barwa Pana Burdetta) na samym czelu. Za nim iechało konno trzech trębacz z niebieskimi kokardami, a za tymi osm ludzi. Z kolei niesiono trzy niebieskie chorągwie z napisem złotemi głoskami: Pan Francis Burdett; czwartą zaś białą wioził mężczyzna konno z napisem: Nieskazitelność wyboru. Dalejszty chorągwis siedmiu Parafii Westminsterkich z napisami ich nazwisk, i inne z godłem: Burdett i poprawa Parlamentu — Magna Charta — Nieskazitelność wyboru — Burdett obrany przez Lud i t. d. Tu dopiero na stronie ukazał się P. Burdett w czarnym niebieskiew, w białej kamizelce, w czarnych spodniach i białych pończochach. Wóz, na którym tron stał, był wspaniale ozdobiony i ciągnięty przez pięknych wstęgami ubranych sześć koni. Na przodzie wozu widzieć można było starożytne wyobrażenia sprawiedliwości, a między temi, herb miasta Westminsteru. Trzy stopnie idące do pokładu, na którym stało krzesło tronowe, miały napisy. Wierność, Sprawiedliwość, poprawa Parlamentu. Poręcz tylną krzesła składał ptak Jowisza, trzymający pioruny w pazurach; na bokach zaś wozu stała W. Brytania i Lew. Wóz okryty był karmazynowym i niebieskim aksamitem. Za wozem szli Pan Bruce i Kinaird a za nimi iechało 80 jeźdźców, których 60 miało niebieskie wstęgi. Kończył poczet rząd karet, z których wiele było próżnych. — Cały ten orszak który był bardzo liczny, zgromadził się w Haydepark-Corner i

ciągnął przez główne ulice do oberży pod koroną i kotwicą; tam się zatrzymał, a P. Francis Burdett powitawszy najtąskawiey całe zgromadzenie, wszedł do oberży, celem zaszczytowania przygotowanej tam ucztę, lecz gwałtowna scena pomieszała całe przysposobienie. Wielu ze Szlachty mający na te ucztę zakupione bilety, musiało czekać długo pod drzwiami sali iadalney, a gdy ich nareszcie wpuszczono, zastali przy stole pozaymowane mieysca przez mnóstwo iakowychsić pe-labieńców za którymi szczególniey obstawano, a których wpuszczono drzwiami ukrytymi. Gdy między tymi Panami, było wielu takich, co może przez kilkanaście dni zachowali dyetę, aby za to mogli sobie na tę ucztę pokupić bilety; wygłodniałe przeto ich żądki nie chciały żadnym sposobem przyymować przekonywujących perswazyi i wściekali się na tę myśl, że będą musieli odejść z próżnemi brzuchami. Gdy nakoniec obmyślono sposko-kie tych Ichmościów, miał P. Francis długą mowę, gdzie podług swojego zwyczaju przyrzekał Ludowi powrót złotego wieku, skoro tylko zaprowadzone będzie powszechnie prawo głosowania. Utrzymywał także, że Lord Castlereagh mówił do Obieraczów Hrabstwa Down iedynie przez lękanie się mądręy, umiarkowanej reformy, i że prędję podałby się tam być reformatorem, aniżeli by chciał urzędu swojego postradać. Wreszcie wydarżyły się w tym dniu rozmaite nieszczęsne przy-padki. Człowiek ieden złamał nogę; kobieta iedna, która nieostrożnie wylażała na poręcz żelazną, zsunęła się, upadła i zranita się o drąg żelazny. Karetą w której siedziało dwie Dam i kilkoro dzieci, zgrachotaną została: iedną z tych Dam zanieśli bez przytomności, a dziecię iedno niebezpiecznie skaleczone było. Rzezimieszki popisywali się nacyzynniey z rzemiosłem swoim, kilkunastu posresztowano. Jeden z nich nakradł ogółem przeszło 500 funt. szterl. w notesch bankowych.

Fr a n c y a .

Okazuje się coraz bardziej, że Jenerał Canuel należał w znaczney części do odkrytego teraz spisku; przynajmniej kilkunastu Officerów jest awikłanych w ten spiszek, którzy przedtem, posiadali szczególnieysze zaufanie jego. Szef batalionu Romilly, który uwięziony, jest to ieden z sześciu Officerów, których w Lugdunie zrzucił Marszałek Marmont. Joannis zostawał w ścisłym związku z Canuelem; Songy umieszczony był dawniey w jego jenerałaym Sztabie. Sam Canuel przeznaczony był przy zaprojektowanej zmianie Ministerstwa, na przyszłego Ministra woyny,

Dotąd niemożna go było jeszcze wynaleźć, wszelako domyślają się, iż jest ukryty w Paryżu. W takim położeniu rzeczy, skarga jego o potwarz przeciwko Fabvierowi i Senneville sama przez się upadnie, jeżeli ci nie będą nalegać na rozstrzygnięcie tej sprawy.

Szwajcaryja.

Pisma publiczne z Genewy donoszą pod d. 9. Lipca: „Od kilku dni stało się miasto nasze widownią sceny niespokojnych. Pospólstwo zbiera się każdego wieczora przed drzwiami domu, w którym Parytanie odbywają swoje posiedzenia, i ludzi tych przy wstępie i wychodzie obrażają. Gdy te potajemne zgromadzenia składają się najwięcej z kobiet, młodych dziewcząt i starców, uznają Policya potrzebę bronienia ich namiętnie przeciwko tym obelgóm, i kazała oddziałowi żandarmerji pilnować miejsca tego zgromadzenia. Jedna kompania granadierów milicyi krainowej odebrała rozkaz, aby była gotową na przypadek, gdyby iey obecności potrzeba było do przywrócenia spokojności. Prawdziwym środkiem do podżegania fanatyzmu Dysydentów, i naprowadzania ich do godnych kary wykroczeń byłoby, gdyby im podano sposobność uważania się jako męczenników. Najmniey obawiaćby się trzeba wtenczas odszczepienstwa, kiedy Ultra-kalwiński w posrodku Duchowienstwa okazują przychylność, chociażby ta i słabą była, a naleyjsza sprawa: stała się łatwo podeyrzaną, jeżeli gwałty i samowładności będą popieranemi. Wreszcie dowiedziona jest rzeczą, iż Parytanów wspierają zewnątrz Kraju, i niedawno odebrali znaczne summy z rąk P. Drummonda głównego protektora tej sekty. Niechay upominającą przestrogą będzie dla wszystkich fanatyków naszego miasta, iż okna domu, w którym religyjni Ultraści odbywają zgromadzenia swoje, wychodzą na to samo miejsce, gdzie nieszczęśliwego Serwata spalono za to, że nie chciał przyjąć nauki Kalwina.

Rossya.

Kuryer Litewski z d. 28. Lipca umieścił co następuje:

„Ruski Inwalid z Petersburga pod dniem 5. Lipca, zawiera: „N. Król Jmć Pruski zawczora do tutejszey powrócił Stolicy z Jego Cesarstwa Mością. Wczora był obiad na Kamiennym Ostrowie; dnia dzisiejszego wyjeżdża Gość Wysoki.“ Podług Ryzkiej gazety, Zschauer, Król Jmć w podróży na powrót do Kraiów swoich, d. 8. t. m. przejeżdżał przez Rygę: J. K. Mości przez Kurlandyją towarzyszy Ryzki wojenny Jenerał-Gubernator.

W przełożeniu do Jego Cesarskiej Mości od głównego Rządu szkół, wyrażono:

„Pozostałe w Polsce po Jezuitach nieruchome majątki, także i kapitały, przeznaczone zostały wtedy na edukacyją młodzieży.

Majątki oddane zostały na wieczność Obywatelom, z obowiązkiem, iżby od szacunkowej za te majątki summy opłacali funduszowi edukacyjnemu pewne procenta; a kapitały równymże sposobem oddane Obywatelom, z pobieraniem od nich na rzecz funduszu procentów, z ubezpieczeniem tychże kapitałów na majątkach obywatelskich.

Najwyższym Waszey Cesarskiej Mości Ukazem, pod dniem 21. Grudnia 1807, przeznaczone majątki i kapitały, uznane zostały za nietykalną własność funduszu edukacyjnego; z którego utrzymuje się Uniwersytet Wileński i Szkoły w iego wydziale znajdujące się. Dozór nad pomienionym funduszem przez tenże Ukaz powierzony Ministerium Oświecenia, a dla sprawdzenia i wysledzenia praw na posiadanie edukacyjnych majątków i wyświecenie tegoż funduszu: ustanowione zostały wtedyż dwie Kommissyje: jedna w Krzemieńcu dla Guberniy: Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej; a druga w Wilnie; dla Guberniy: Litewskich, Białoruskich i Minskiej. Do ostatniej z tych Kommissyj przyłączono później i sprawy funduszowe Białostockiego Obwodu.

Ministerium Oświecenia z biegu spraw dostrzegając, że Obywatele, którzy nabyli majątki Pojezuickie, prywatnie i bez wiedzy Zwierzchności, pod wiedzą której zostaje fundusz edukacyjny, majątki Pojezuickie przedały, dzielą, oddają na ewikcyę długów i tym podobne zawierają Tranzakcy; uważając takż, że majątki, będąc dzielone na drobne części, w późniejszym czasie, z przemianą nazwisk majątków, zupełnie dla funduszu edukacyjnego straconemi być mogą, jeżeli Obywatele, którzy je nabyli, przestaną opłacać ustanowione procenta; poruczyło obu pomienionym funduszowym Kommissyjom: obmyśleć środki ku zabezpieczeniu całości majątku i kapitałów Pojezuickich i regularnego pobieraniu z nich Dochodu.

Teraz Kurator Edukacyjnego wydziału Wileńskiego, Rada: tajny, Xiążę Czartoryski, przedstawiając ułożone przez Kommissyje do tego celu odpowiednie środki, uprasza o ich utwierdzenie, ażeby mogły służyć za dopełnienie do pomienionego wyżej Ukazu pod dniem 21. Grudnia 1807.

(Dokończenie nastąpi.)

Do tej gazety załączony jest 21szy numer Rozmaitości.